

Usiłujcie zrozumieć co jest wolą Pana

W naszym życiu kierujemy się różnymi wskazówkami i drogowskazami. Nie warto ryzykować na skrzyżowaniu, gdy jest czerwone światło. Potrzebujemy zielonego światła na drogach naszego życia, zwłaszcza wtedy, gdy trzeba podejmować trudne wybory życiowe. Blisko nas są osoby gotowe służyć nam dobrą radą, mamy w sobie zmysł rozeznawania, co jest dla nas dobre, a co jest lepsze, co dobre, a co złe. Ukształtowane sumienie podpowiada nam dobre rozwiązania. Dla chrześcijanina wielką pomocą w podejmowaniu wyborów jest modlitwa, szczera rozmowa z Bogiem. Światło Ducha Świętego jest niezawodne. Gdy dzisiaj św. Paweł zachęca nas, byśmy usiłowali zrozumieć, co jest wolą Pana, to ma na myśli te wszystkie środki, które podsuwa nam sam Bóg. Pierwszym jest On sam, Jego codzienna bliskość, od modlitwy porannej do wieczornej. Szczera prośba na początku dnia, o wierne wypełnienie Bożej woli. Ale też wieczorna rozmowa z Bogiem, przepełniona wdzięcznością za dzień przeżyty, i przeproszenie za to, co mogło się Bogu nie podobać. Czy mamy na to czas? Św. Paweł pisze, że *dni są złe*. Bo rzeczywiście łatwo się dzisiaj pogubić. Łatwiej postępować nierozsądnie, choć potem trzeba słono płacić za błędy. Dobry Boże, pomóż nam codziennie pełnić Twoją wolę. **[prob.]**